

JAROSŁAW SOCHACKI*

Rywalizacja o prymat między Związkiem Obodryckim a Lucickim w X w.

Związek Obodrycki i Lucicki w rejonie północnej Połabszczyzny stanowiły dwie odrębne słowiańskie organizacje polityczne, różniące się jednak przede wszystkim formą ustrojową – podczas gdy w pierwszym, ogólnie się wyrażając, rządy sprawowali rodzimi książęta¹, to w drugim doszło do wykształcenia się ustroju republikańskiego, gdzie szczególna rola przypadła Redarom².

Pierwszy raz określenie Lucice/Lutyicy wystąpiło w *Rocznikach hildesheimskich* i *kwedlinburskich* oraz w żywocie św. Wojciecha autorstwa Jana Kanapariusza i Brunona z Kwerfurtu, a także w kronice biskupa merseburskiego

* Jarosław Sochacki – Akademia Pomorska w Słupsku
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-2421-4495>; e-mail: jaroslaw.sochacki@apsl.edu.pl

¹ Obok poniżej cytowanych prac W. H. Fritze, B. Friedmanna i A. Turasiewicza zob. jeszcze przykładowo G. Labuda, *Organizacje państwowe Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego (od VI do połowy X wieku)*, w: *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, t. I, Poznań 1962, s. 65n. oraz tamże, *Związek obodrycki*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, t. VII, Wrocław 1982, s. 180n.

² Zob. chociażby W. H. Fritze, *Beobachtungen zu Entstehung und Wesen des Lutizenbundes*, *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands*, 7: 1958, s. 1n.; M. Hellmann, *Grundzüge der Verfassungsstruktur der Liutizen*, w: *Siedlung und Verfassung der Slawen zwischen Elbe, Saale und Oder*, hrsg. von H. Ludat, Giessen 1960, s. 101n.; Z. Sułowski, *Słowiańskie organizacje polityczne nad Bałtykiem*, *Roczniki Historyczne*, 26: 1960, s. 58n.; G. Labuda, *Organizacje państwowe Słowian zachodnich*, s. 61n.; tenże, *Wieleci*, w: *Słownik starożytności Słowiańskich*, t. VI, Wrocław 1977, s. 431n.; Ch. Lübke, *Powstanie i istota Związku Luciców. Jedna z konsekwencji chrystianizacji Europy Wschodniej w X stuleciu*, w: *Chrześcijańskie korzenie. Misjonarze, święci, rycerze zakonni*, Poznań 1997, s. 54n.; J. Sochacki, *Uwagi nad ustrojem Związku Lucickiego*, *Odkrywczy, princepsi, rozbójnicy. Studia z Dziejów Średniowiecza*, 13: 2007, s. 269n. oraz T. Skonieczny, *Od Wioletów do Luciców. W sprawie zmiany tożsamości plemion wieleckich u schyłku X wieku*, w: *Populi terrae marisque. Prace poświęcone pamięci Profesora Lecha Leciejewicza*, red. M. Rębkowski, S. Rosik, Wrocław 2011, s. 87n.

Thietmara³, a więc źródłach z przełomu X i XI w. Już chociażby dzięki Brunonowi z Kwerfurtu wiadomo, że to Lucice doprowadzili do wielkiego powstania słowiańskiego w 983 r. i z tym to właśnie wydarzeniem należy wiązać pierwsze pojawienie się na arenie dziejowej Związku Lucickiego. Na lata wcześniejsze, jak się przypuszcza, przypada formowanie się tego organizmu państwowego w związku z ekspansją wschodnią państwa wschodniofrankijskiego. Jak już zaznaczono powyżej w obrębie Związku Lucickiego rolę hegemonu odgrywali Redarzy. Oni też byli jednym z plemion najaktywniej występującym przeciw saskiej ekspansji, dzięki czemu rywalizację między wspomnianymi w tytule związkami można cofnąć do czasu zainicjowania przez Henryka I podboju ziem słowiańskich.

Odnosnie Związku Obodryckiego wiadomo, że już przynajmniej od końca VIII w. posiadał własnych książąt, sprawujących władzę nad całością tego organizmu państwowego. Dostępne źródła nie wspominają nie tylko o konkurencyjnych dynastach, ale też poza Obodrytami nie wymieniają nazw pozostałych plemion⁴. Nie znaczy to jednak, by w obrębie tej instytucji nie istnieli jacyś dostojnicy, możni, czy też naczelnicy pomniejszych jednostek administracyjnych, którzy z czasem mogli wejść w rolę pomniejszych książąt, uznających jednak nad sobą władzę księcia zwierzchniego. Świadczyłby o tym przekaz, informujący o pojawieniu się przed Karolem Wielkim w obozie pod Hollenstedt w 804 r. *principes Sclavorum qui vocantur Abodriti*⁵, a także wydarzenia z roku 844, kiedy to jeden z następców Ludwika Pobożnego, również Ludwik, zwany w historiografii Niemcem, uderzył na Obodrytów, likwidując u nich instytucję księcia zwierzchniego, powierzając równocześnie władzę poszczególnym książętom (naczelnikom)⁶. Ten stan rzeczy wśród Słowian nie

³ Zob. J. Sochacki, *Związek Lucicki – między Polską a Cesarstwem do 1002 r.*, *Slavia Antiqua*, 47: 2006, s. 17 i n.

⁴ Zob. J. Strzelczyk, *Zapomniane narody Europy*, Wrocław/Warszawa/Kraków 2006, s. 238. Od połowy IX do połowy X w. źródła również znają tylko Obodrytów – zob. W. H. Fritze, *Probleme der abodritischen Stammes- und Reichsverfassung und ihrer Entwicklung vom Stammesstaat zum Herrschaftsstaat*, [w:] *Siedlung und Verfassung*, Giessen 1960, s. 156, przyp. 112.

⁵ *Annales Mettenses priores*, ScRG X, ed. B. von Simson, Hannover-Leipzig 1905, pod r. 804, s. 91.

⁶ Zob. *Annales Bertiniani*, ScRG V, ed. G. Waitz, Hannover 1883, pod r. 844, s. 31: „*Hlodowicus rex Germanorum populos Sclavorum et terras adgressus ... omnes pene illarum partium regulos sibi aut vi aut gratia subegit.*”, *Annales Xantenses*, ScRG XII, ed. B. von Simson, Hannover 1909, pod r. 844, s. 13 i n.: „... *Ludewicus rex perrexit in Winithos cum exercitu. Ibi que unus ex regibus eorum interit, Gestimus nomine, reliqui vero ... veniebant ad eum.*”, *Annales Hlidesheimenses*, ScRG VIII, ed. G. Waitz, Hannover 1878, pod r. 844, s. 17: „*Lotharius rex cum orientalibus Francis venit in Sclaviam et eorum regem Gestimum occidit ceterosque sibi subegit.*”, przeciw jakim konkretnie Słowianom wyprawił się Ludwik Niemiec precyzują *Annales Fuldenses*, MGH SS I, ed. G. H. Pertz, Stuttgart 1976, pod r. 844, s. 364: „*Hlodowicus Abodritos defectionem molientes bello perdomuit, occiso rege eorum Gotzomiuuzli, terramque illorum et populum sibi divinitus subiugatum per duces ordinavit.*”. W. H. Fritze, *Probleme*, s. 145, słusznie zauważył, iż *Roczniki ksanteńskie* i *hil-*

nabrał jednak cech trwałości, skoro Ludwik Niemiec w 862 r. był zmuszony ponownie wyruszyć przeciw Obodrytom, by zmusić do posłuszeństwa ich księcia Dobomysła, co dodatkowo miało gwarantować dostarczenie przez tego ostatniego wśród zakładników własnego syna⁷. Poza tą ostatnią informacją niewiele wiadomo o stosunkach panujących w drugiej połowie IX w. u Obodrytów. Ich bierność polityczna w tym czasie zdaje się przemawiać za osłabieniem ich organizacji politycznej, a być może i brakiem rzeczywistej jedności⁸, która już w stuleciu następnym znajdzie wyraźny wyraz w wyłonieniu się książąt Wagrów.

Po Ludwiku Niemcu do wznowienia ofensywy przeciw Słowianom Połabskim doszło dopiero za panowania pierwszego przedstawiciela nowej dynastii, saskiej, Liudolfingów lub też ottońskiej, w osobie Henryka I⁹. Po przeprowadzeniu reform wojskowych¹⁰, dążąc do zabezpieczenia sobie flanki wschodniej w oczekującej go rozprawie z Węgrami¹¹, zaatakował zimą na przełomie lat 928/29 Hawelan (zwanych także Stodoranami), zdobywając ich główny gród Brennę, wskutek czego jego władzy podporządkował się cały ten kraj. Następnie Henryk I skierował się przeciw serbskim Głomaczom (Dalemińcom), także zdobywając bardzo ważny gród Ganę. Tę zakrojoną na szeroką skalę kampanię zakończyła wyprawa na Czechy, zwieńczona podporządkowaniem się księcia Waclawa Henrykowi I¹². Te wiadomości podane przez saskiego dziejopisa Widukinda uzupełnia on sam twierdząc, że w wyniku operacji wojennych z przełomu 928/29 r. do płacenia trybutu zostały zmuszone następujące plemiona: Obodryci, Wieleci, Hawelanowie, Dalemińcy, Czesi i Redarzy, z czego

desheimskie określają Gostomysła jako jednego z wielu *reguli* wśród Obodrytów, podczas gdy *Roczniki fuldajskie* określają jego pozycję jako *rex* wobec pozostałych *duces* – na dalszych stronach zob. pokrewieństwo informacji tego ostatniego rocznika z danymi podanymi przez Geografa Bawarskiego – tak też J. Strzelczyk, *Bohaterowie Słowian Połabskich*, Poznań 2017, s. 146.

⁷ *An. Fuld.*, pod r. 862, s. 374.

⁸ J. Strzelczyk, *Zapominane*, s. 241 oraz P. Babij, *Wojskowość Słowian Połabskich*, t. I, Wrocław 2017, s. 121 i n.

⁹ O ekspansji na terytoria słowiańskie wychodzące ze strony państwa wschodniofrankijskiego od Henryka I i jego następców zob. ogólnie K. Wachowski, *Słowiańszczyzna Zachodnia*, Poznań 2000, s. 79 i n. (rec. II wydania z 1950 zob. R. Kiersnowski, *Przegląd Zachodni*, 7/8: 1951, s. 692 i nn.).

¹⁰ Zob. J. Sochacki, *Formowanie się wczesnośredniowiecznego państwa niemieckiego w latach 919-962*, Słupsk 2014, s. 195 i nn. oraz P. Babij, op. cit., s. 123 i nn.

¹¹ J. Sochacki, *Formowanie*, s. 83 i n. oraz P. Babij, op. cit., s. 122. Ogólnie przebieg tej kampanii zob. H. Beumann, *Die Ottonen*, Stuttgart 2000, s. 44 i n. i G. Althoff, *Die Ottonen. Königsherrschaft ohne Staat*, Stuttgart 2013, s. 55.

¹² O stronie publicznoprawnej aktu Waclawa zob. J. K. Hoensch, *Geschichte Böhmens. Von der slavischen Landnahme bis zur Gegenwart*, München 1997, s. 45, W. Giese, *Heinrich I. Begründender der ottonischen Herrschaft*, Darmstadt 2008, s. 114, A. Paner, *Przemysłidzi. Od Borzywoja I do Przemysła II Otokara. Ludzie i wydarzenia w latach 872-1278*, Gdańsk 2008, s. 50, M. Matla-Kozłowska, *Pierwsi Przemysłidzi i ich państwo (od X do połowy XI wieku)*, Poznań 2008, s. 47 i nn. oraz idem, *Początki państw. Czechy*, Poznań 2014, s. 87 i n.

wynika szerszy zakres działań wojennych niż to sugerowałaby pierwsza część wypowiedzi¹³.

Latem 929 r. Redarzy oblegli i zdobyli gród Walsleben odpadając tym samym od wiary, jak wyraził się Widukind, co należy, jak się wydaje, tłumaczyć, jako zerwanie wcześniej zawartego układu¹⁴. W wyniku tego zwycięstwa miały zbuntować się wszystkie barbarzyńskie ludy. Henryk I, zajęty w tym czasie wyprawą na Czechy¹⁵, powierzył odpowiednie siły zbrojne Bernardowi, któremu wcześniej przekazano nadzór nad Redarami, celem zdobycia Łączyna, położonego w ziemi plemienia Linian. Po pięciu dniach oblężenia przybyła pod ten gród słowiańska odsiecz. Do decydującego starcia doszło 4 września 929 r., zakończono go całkowitą klęską spieszących z pomocą oblężonemu grodowi. Wprawdzie usiłowali oni ratować się ucieczką do Łączyna, ale na drodze do niego stanął im Thietmar, przydany Bernardowi jako kolega, co spowodowało utonięcie licznych Słowian w pobliskim jeziorze lub ich wytopienie w walce¹⁶. Dnia następnego mieszkańcy Łączyna postanowili się poddać w zamian za darowanie życia, pozostawiając jednak jako łup dla zwycięzców sługi, pieniądze, kobiety i dzieci oraz dobytek króla barbarzyńców¹⁷.

Odnosnie wydarzeń z lat 928/29 opisanych przez Widukinda wynikałoby, że w ataku Henryka I na Słowiańszczyznę Połabską uzależnił on trybutarnie od siebie Redarów z Wioletami oraz Obodrytów. Ta zapewne dość luźna zależność pozwoliła Redarom na szybkie przejście do ofensywy, a wyniku jej początkowych sukcesów miały się do nich przyłączyć inne ludy słowiańskie, czy także Obodryci, tego ten dziejopis saski już nie precyzuje, tak jak i zresztą ich ewentualnego współdziałania. Przeciw pokonaniu Obodrytów w 929 r. przemawia wiadomość o wyprawie przeciw nim z 931 r., w efekcie której zostali pokonani, a ich król zmuszony do przyjęcia chrześcijaństwa¹⁸, tak że opis Wi-

¹³ *Widukindi monachi Corbeiensis rerum gestarum Saxoniarum libri tres*, ScRG LX, ed. P. Hirsch, Hannover 1935, I, 35, s. 49 i nn. oraz I, 36, s. 51. Tak też za Widukindem: *Thietmari Merseburgensis episcopi chronicon*, ScRG NS IX, ed. R. Holtzmann, Berlin 1935, I, 10, s. 14 i *Annalista Saxo*, MGH SS VI, ed. G. Waitz, Hannover 1980, pod r. 929, s. 596.

¹⁴ *Widukindi I*, 36, s. 51: „..., Redarii defecerunt a fide, ...”

¹⁵ Była to niewątpliwie okoliczność sprzyjająca powstańcom. Czy wywołali oni jednak bunt sprzymierzeni z Przemysłidami jest sporne – zob. Ch. Lübke, *Regesten zur Geschichte der Slaven an Elbe und Oder (vom Jahr 900 an)*, Tl. II, *Regesten 900-983*, Berlin 1985, nr 30, s. 48. P. Babij, op. cit., s. 127, mówi tylko o wykorzystaniu przez Redarów wyprawy Henryka I do Czech, natomiast J. Strzelczyk, *Zapomniane*, s. 242, dopuszcza taką możliwość.

¹⁶ Datę dzienną bitwy pod Łączynem zob. m. in. *Annales Corbeienses*, MGH SS III, ed. G. H. Pertz, Hannover 1839, pod r. 929, s. 4 (4 września) oraz *Thietmari I*, 10, s. 16 i *Necrologium Merseburgense*, w: *Die Totenbücher von Merseburg, Magdeburg und Lüneburg*, MGH Libri memorials et Necrologia NS II, ed. G. Althoff, J. Wollasch, Hannover 1983, s. XXII, przyp. 14 (5 września).

¹⁷ *Widukindi I*, 36, s. 51 i nn. Pozostałe źródła zob. Ch. Lübke, *Regesten*, II, nr 31, s. 48.

¹⁸ *Annales Augienses*, MGH SS I, ed. G. H. Pertz, Hannover 1826, pod r. 931, s. 69: „*Heinricus rex reges Abodritorum et Nordmannorum efficit christianos...*”, *Adalberti continuatione Regionis*, ScRG L, ed. F. Kurze, Hannover 1890, pod r. 931, s. 158: „*Heinricus rex regem Abodritorum et regem Danorum efficit christianos.*” i *Herimanni Augienses chronicon*, MGH SS

dukinda odnośnie kampanii z przełomu 928/29 r. wydaje się raczej sumarycznym zestawieniem podbojów Henryka I na terenie Słowiańszczyzny Połabskiej¹⁹. Nie oznacza to jednak, że Redarzy w swoim wystąpieniu byli całkowicie pozbawieni sojuszników. Widukind wyraźnie wspomina, że w wyniku ich początkowych sukcesów doszło do buntu wszystkich barbarzyńskich ludów – być może odpowiednie rozmowy toczyły się już wcześniej, choć prawdopodobnie bez większych efektów, skoro przystąpiły one dopiero w takim momencie do powstania. Nie da się też wykluczyć, że była to jednak reakcja spontaniczna. Jedyne co da się z całą pewnością powiedzieć to to, że w przymierzu z Redarami był zagadkowy król barbarzyńców Linian, skoro to oni pospieszili mu z odsieczą²⁰ i w obliczu klęski usiłowali przedostać się do jego grodu²¹. Fakt zaistnienia sojuszu między Redarami a władcą Linian może być pomocny w odpowiedzi na pytanie, jaki był stosunek Obodrytów wobec wznieconej rebelii. Wydaje się, że ci ostatni nie mieli powodów do zadowolenia, ponieważ ziemie Linian, plemienia zaliczanego do obodryckiego odłamu Słowian Połabskich, były położone dość odległe od dziedzin Redarów, którzy by tam dotrzeć musieliby przekroczyć posiadłości plemienia Morzyczan²², co oznaczało znaczne rozbudowanie wpływów Redarów i to kosztem Związku Obodryckiego. Ponieważ w 929 r. i w najbliższym czasie nic nie słyhać, by Henryk I wal-

V, ed. G. H. Pertz, Stuttgart 1985, pod r. 931, s. 113: „*Heinricus rex reges Abodritarum et Nordmannorum christianos efficit...*” – odnośnie przywiedzenia jakiegoś króla Obodrytów do chrześcijaństwa już G. Waitz, *Jahrbücher des deutschen Reichs unter König Heinrich I.*, Darmstadt 1963, s. 142, wyraził przypuszczenie, iż doszło do tego na drodze pokojowej działalności misyjnej Adalwarda z Verden. Takiemu mniemaniu przeciwstawił się G. Labuda, *Polska, Czechy, Niemcy i Związek Wielecki w wieku X*, [w:] idem, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. I, Poznań 1960, s. 263, zwracając uwagę na to, że w warunkach w jakich znajdowali się ówczesni Obodryci, przyjęcie chrześcijaństwa mogło być tylko wynikiem przegranej wojny, ponadto żadne ze źródeł nie mówi o akcji misyjnej, a niektóre z nich wręcz o ich podporządkowaniu (*An. Hild.*, pod r. 931, s. 20, *Annales Quedlinburgenses*, MGH SS III, ed. G. H. Pertz, Hannover 1839, pod r. 931, s. 54 i *Annales Altahenses maiores*, MGH SS XX, ed. W. von Giesebrecht, E. L. B. Ab Oefele, Hannover 1989, pod r. 931, s. 785). *An. Corb.*, pod r. 934, s. 4, tak datują pokonanie Duńczyków przez Henryka I. W sprawie sporu w historiografii, kiedy miała miejsce wyprawa przeciw Duńczykom zob. J. Sochacki, *Formowanie*, s. 108 i n.

¹⁹ Tak chociażby J. Strzelczyk, *Zapomniane*, s. 242.

²⁰ O spieszących z pomocą pod Łączyn wojskach źródła wyrażają się enigmatycznie mówiąc tylko o barbarzyńcach bądź Słowianach. Że jednak musiało chodzić o Redarów wynika z kontekstu informacji Widukinda, przypisującego im inicjatywę buntu, do którego później miały się przyłączyć inne ludy barbarzyńskie. Jaśniej wynika to z *Thietmari* I, 10, s. 14 i n., piszącego również o inicjatywie Redarów i że to oni podburzyli inne plemiona. Następnie zaś, że wojska Bernarda rozgromiły pod Łączynem ich sprzymierzeńców, spieszących z odsieczą – tak że na tej podstawie można ewentualnie dopuścić jakąś ogólnosłowiańską armię, w której jednakże główną rolę odgrywali Redarzy.

²¹ Zob. B. Friedmann, *Untersuchungen zur Geschichte des abodritischen Fürstentums bis zum Ende des 10. Jahrhunderts*, Berlin 1986, s. 182.

²² O położeniu terytoriów Redarów, Linian i Morzyczan zob. P. Babij, op. cit., s. 89 i n. oraz 96 i nn.

czył z Obodrytami, to wydaje się, że należy przyjąć, iż raczej przyglądali się oni biernie zdobyciu Walsleben i bitwie pod Łączynem²³, zachowując przynajmniej tymczasowo niezależność od państwa wschodniofrankijskiego. Sytuacja ta uległa zmianie w 931 r., kiedy to, jak już wspomniano powyżej, Henryk I wyprawił się przeciw Obodrytom²⁴, zmuszając ich władcę, tytułowanego królem²⁵, do przyjęcia chrześcijaństwa, a z Widukinda wiadomo też, że musiał się on również zgodzić na opłacanie trybutu. Ich klęska była zapewne spowodowana tym, że teraz to oni musieli walczyć w osamotnieniu, co też jest poszlaką odnośnie ich bierności wobec wydarzeń z 929 r., ponieważ gdyby się przyłączyli do buntu Słowian, to ci niekoniecznie musieliby doznać tak druzgocącej porażki. Zwieńczeniem podboju Słowiańszczyzny Połabskiej za Henryka I były jego wyprawy z 932 r. na Łużyce i przeciw Milczanom oraz z 934 r. przeciw Wkrzanom, celem osłabienia Redarów²⁶.

We wrześniu 936 r., jak poinformował Widukind, Otton I wyprawił się przeciw jakimś barbarzyńcom, z którymi walczył jego ojciec, ponieważ napadli oni na posłów jego innego syna z pierwszego małżeństwa z Hatheburgą Thankmara. Ten ostatni epizod wiąże się z Wkrzanami²⁷, co by wskazywało na cel wyprawy Ottona I. Jednakże w dokumencie tego władcy z 14 października tegoż roku stwierdzono, że powrót nowego króla do Magdeburga nastąpił z prowincji Słowian zwanych Redarami²⁸. Najpewniej to oni zatem byli głównym celem tej kampanii, zważywszy jednak na fakt, że Wkrzanie sąsiedowali z nimi bezpośrednio od wschodu, to przynajmniej hipotetycznie można dopuścić wniosek, iż i oni zostali objęci działaniami wojennymi Ottona I, być może jako sprzymierzeńcy Redarów. Po uśmierceniu wielu nieprzyjaciół i zmuszeniu reszty do płacenia trybutu miał Otton I powrócić do Saksonii, co miało miejsce

²³ Za bliżej nieokreśloną aktywnością Obodrytów w powstaniu z 929 r. opowiada się A. Turasiewicz, *Dzieje polityczne Obodryców. Od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160-1164*, Kraków 2004, s. 81 i n., natomiast J. Strzelczyk, *Zapomniane*, s. 242, zauważa, że Redarowie musieli mieć w 929 r. sojuszników i najpewniej byli to Obodryci.

²⁴ W literaturze przedmiotu panuje spór odnośnie kwestii przeciw komu konkretnie wyprawił się Henryk I w 931 r. B. Friedmann, op. cit., s. 185 i n., opowiada się za zjednoczonym księstwem obodryckim, jednak bez Wagrów, natomiast A. Turasiewicz, op. cit., s. 85, opowiada się za księciem wagrzyjskim. Zob. też W. Giese, *Heinrich I.*, s. 172 i n. oraz J. Strzelczyk, *Otton I Wielki*, Poznań 2018, s. 91 i nn.

²⁵ W. H. Fritze, *Probleme*, s. 157 i n., z faktu wymienienia pierwszego anonimowego władcy Obodrytów po Dobomyśle z 862 r., wnioskuje o dalszym istnieniu u nich władzy wielkksiążęcej jak w IX w.

²⁶ Zob. J. Strzelczyk, *Zapomniane*, s. 243. O ostatnich wyprawach Henryka I przeciw Słowianom zob. J. Sochacki, *Formowanie*, s. 87, zob. też przyp. 106 na tejże stronie, gdzie G. Labuda, *Polska, Czechy*, s. 262, przyp. 57, wątpi by podbój Milczan mógł nastąpić w wyniku tej jednej wyprawy i dlatego postuluje jego przeprowadzenie w okresie 930 - 932 lub rozłożenie go na resztę lat panowania Henryka I.

²⁷ Także z Redarami zob. Ch. Lübke, *Regesten*, II, nr 40, s. 59.

²⁸ Zob. MGH *Diplomatum regum et imperatorum Germaniae I*, Hannover 1879-1884, nr 2, s. 91: „... de provintia Sclavorum qui vocantur Riaderi in pace venimus ad Magathaburg...”.

25 września²⁹. Zachęcenii jednak niepokojami³⁰ panującymi w państwie wschodniofrankijskim barbarzyńcy mieli dopuszczać się wielu mordów i pożarów oraz pustoszenia kraju. Planowali także mord Gerona, który w imieniu króla sprawował nad nimi nadzór. Ten pierwszy usiłował zażegnać grożące mu niebezpieczeństwo podstępem, a mianowicie mordując trzydziestu słowiańskich *principes*. Postępek ten nie okazał się skuteczny wobec zbuntowanych Słowian, do których przyłączyli się także Obodrycy, pokonując saski oddział i zabijając nawet ich przywódcę, tak że siły Gerona okazały się zbyt małe do ich pokonania. W tych okolicznościach Otton I poczuł się zmuszonym do osobistej interwencji. Wielokrotnie wyprawił się przeciw Słowianom, zadając im wielkie straty i doprowadzając na skraj przepaści. Dopiero ponowne użycie podstępem w osobie Tęgomira³¹ doprowadziło do kapitulacji Brenny i kraju Hawelan, a w efekcie końcowym wszystkich barbarzyńskich ludów, aż po rzekę Odrę, zmuszonych ponownie do płacenia trybutu³².

Widukind, po opisie uroczystości koronacyjnych Ottona I w Akwizgranie, twierdzi, że w tym właśnie momencie doszło do buntu barbarzyńców oraz zamordowania przez Bolesława I czeskiego jego brata, co w konsekwencji oznaczało trwającą 14 lat wojnę z państwem wschodniofrankijskim³³. Czy między tymi wydarzeniami istniał jakiś związek wydaje się mocno wątpliwe³⁴. Także odnośnie Hawelan należy stwierdzić, że w tym czasie nie wszczynali oni żadnych niepokoju, o czym świadczą darowizny czynszów i dziesięcin z handlu w ich kraju dla klasztoru św. Maurycego w Magdeburgu, z 21 września i 11 października 937 r.³⁵ W tych okolicznościach wydaje się, że Redarzy mogli liczyć tylko i to ewentualnie na wsparcie ze strony Wkrzan, ponieważ, jak się przyjmuje, do wypadków opisanych następnie przez Widukinda doszło trzy lata później³⁶. Jak zatem widać wystąpienie Redarów posiadało tylko lokalny charakter, dlatego też jest możliwe, że Otton I faktycznie zmusił ich do płacenia trybutu, być może z wyjątkiem Wkrzan³⁷.

Geron objął swój urząd po śmierci swego brata Zygfrйда 3 grudnia 937 r.³⁸ Z prowadzonych przez margrabiego działań wojennych przeciw Słowianom w latach 937 – 940, 954, 955 i 963, można wnioskować, że swymi kompeten-

²⁹ *Widukindi* II, 4, s. 70 i n.

³⁰ Zapewne chodzi między innymi o najazd Węgrów z 937 r. oraz bunt Thankmara i Henryka, brata Ottona I, zob. J. Sochacki, *Formowanie*, s. 206 i nn.

³¹ Zob. o nim J. Strzelczyk, *Połabszczyzna zapomniana. Część IV. Tęgomir, czyli dylemat – zdrajca czy „ojciec ojczyzny”*, *Przegląd Zachodni*, 17(46): 2002, z. 1, s. 7 i nn. oraz idem, *Otton I*, s. 99 i nn.

³² *Widukindi* II, 20, s. 84 i n. oraz II, 21, s. 85.

³³ *Ibidem* II, 3, s. 68 i nn.

³⁴ Taki związek wydarzeń dopuszcza za możliwy J. Strzelczyk, *Otton I*, s. 95.

³⁵ DO I, nr 14, s. 101 in. oraz nr 16, s. 104.

³⁶ Wypadki te za Widukindem, jednakże pod r. 940, powtórzył *An. Saxo*, s. 603.

³⁷ Zob. przyp. 45.

³⁸ O rodzice Gerona zob. R. Schölkopf, *Die sächsischen Grafen (919-1024)*, Göttingen 1957, s. 41 i nn.

cjami objął w końcu wszystkie plemiona wieleckie i serbskie³⁹. Nadmienić należy, że bunt słowiański, jaki wybuchł w 939 r. w powierzonym mu okręgu, do którego przyłączyli się Hawelanie, był wydarzeniem pierwotnym. Akces Obodrytów nastąpił nieco później, bo dopiero we wrześniu 939 r.⁴⁰, a z narracji Widukinda wynika ponadto, że nie działali oni w bezpośrednim przymierzu z rebeliantami, a co najwyżej z Duńczykami, ponieważ tenże dziejopis saski wymieniając zagrożenia w tym czasie dla swego plemienia nadmieniał, że ze wschodu zagrażali mu Słowianie i ponownie z północy Duńczycy i Słowianie⁴¹. Problematyczny jest też udział Redarów w tym etapie powstania, o czym nie wspomina żadne ze źródeł. Być może Widukind jest tu tylko konsekwentny, ponieważ o ich pokonaniu i zmuszeniu do płacenia trybutu nadmienił nieco wcześniej. Przeczyłby temu jednak naszkicowany przez niego rozmach powstania, w którym uczestniczyły plemiona aż po rzekę Wartę. Jednak nawet gdyby dopuścić wniosek o udziale Redarów i tym razem w buncie Słowian, to raczej podobnie jak Obodryci działaliby oni samodzielnie. Wprawdzie Widukind w swym opisie tych wydarzeń twierdzi, że Otton I nie mogąc pokonać przeciwników wielokrotnymi wyprawami dopuścił się w końcu podstępny, dzięki któremu opanował wreszcie Brennę, co pociągnęło za sobą ogólną kapitulację i co sugerowałoby współdziałanie powstańców, ale nie jest to wniosek konieczny. Wystarczy przypomnieć to, co zostało stwierdzone już powyżej, by przekonać się, że tak Obodryci, jak i Redarzy, byli zdecydowani prowadzić działania wojenne sami, co najwyżej licząc na lokalne sojusze⁴². Zatem jak się wydaje powodów upadku tego wystąpienia należy postrzegać przede wszystkim w braku konsolidacji jego uczestników, być może również Redarów, którzy po upadku Brenny, ośrodka o strategicznym znaczeniu⁴³, nie widzieli sensu kontynuowania dalszego oporu, decydując się na uznanie zwierzchnictwa państwa wschodniofrankijskiego i na płacenie trybutu.

W połowie lat pięćdziesiątych X w. doszło ponownie do niepokoїв w rejonie północnego Połabia⁴⁴. Najpierw można dowiedzieć się o Wyprawie Gerona z pomocą Konrada Czerwonego przeciw Wkrzanom jesienią 954 r., którzy zostali pobici, co wywołało ogromną radość w Saksonii⁴⁵. Jeśli radość ta

³⁹ J. Sochacki, *Formowanie*, s. 95.

⁴⁰ Odnośnie kolejności tych wydarzeń zob. Ch. Lübke, *Regesten*, II, nr 63 i 64, s. 88 i n.

⁴¹ *Widukindi* II, 20, s. 84 i n. Zob. też B. Friedmann, op. cit., s. 212.

⁴² B. Friedmann, op. cit., s. 214 i n., uważa, że Obodryci nie byli w stanie kontynuować oporu nie tylko bez Hawelan, ale i Duńczyków. Zdaniem tego historyka pokój Ottona I z Duńczykami i Obodrytami nastąpił na początku lat czterdziestych X w., w drodze rokowań pokojowych.

⁴³ P. Babij, op. cit., s. 131, przypisuje temu grodowi także wielkie znaczenie na płaszczyźnie politycznej i moralnej.

⁴⁴ O tych wydarzeniach zob. H. Beumann, *Die Ottonen*, s. 113 i nn., G. Althoff, *Die Ottonen*, s. 137 i nn. oraz J. Strzelczyk, *Otton I*, s. 134 i nn.

⁴⁵ *Widukindi* III, 42, s. 122., zob. też *An. Saxo*, pod r. 954, s. 612. Ch. Lübke, *Regesten*, II, nr 91, s. 127 oraz P. Babij, op. cit., s. 131, wiąże bunt Wkrzan z powstaniem Liudolf'a i najazdem węgierskim.

wiązała się z nadzieją na uspokojenie sytuacji w tym regionie, to rychło okazało się, że była ona przedwczesna, ponieważ Otton I powołał do swej armii, mającej stawić czoła Węgom, tylko niewielu Sasów, ze względu na grożącą wojnę ze Słowianami⁴⁶. Na przełomie 954/955 r. zbiegli do książąt obodryckich, Nakona i jego brata Stoigniewa Wichman i Ekbert⁴⁷, zbuntowani przeciw własnemu stryjowi Hermanowi Billungowi⁴⁸, który na początku marca 955 r. obległ nieznany bliżej gród *Suithleiscranne*, celem dostania bratanków we własne ręce, co jednak zakończyło się niepowodzeniem⁴⁹. Krok ten jednak spowodował po Wielkanocy 955 r. (15 kwietnia) kontruderzenie Słowian, dowodzonych przez Wichmana, na również nieznany bliżej *urbs Cocarescemiorum*. Herman Billung uważając swe siły za niedostateczne, by przyjąć obleżonym ze skuteczną pomocą, polecił mieszkańcom tego grodu zawrzeć pokój z przeciwnikami pod warunkiem uzyskania korzystnych warunków. Faktycznie doszło też szybko do kapitulacji, dzięki czemu wszystkim wolnym z kobietami i dziećmi, nieuzbrojonym, pozwolono na wymarsz⁵⁰. Latem tegoż roku udało się jeszcze Słowianom odeprzeć atak margrafa Dytryka⁵¹, usiłującego zdobyć jeden z ich grodów⁵². Po pokonaniu Węgrów na Lechowym Polu w sierpniu 955 r. Otton I zdecydował się osobiście wyruszyć przeciw Słowianom. Nim doszło do walnej rozprawy pojawiło się przed nim poselstwo zbuntowanych z oświadczeniem, iż chcą jako jego sprzymierzeńcy nadal płacić zwyczajowy trybut z zachowaniem jednakże samodzielności wewnętrznej. Otton I nie odrzucił jednoznacznie oferty pokojowej, ale nie przystał na proponowane warunki oraz zażądał zadośćuczynienia za popełnione wcześniej krzywdy, na co zapewne nie chcieli się zgodzić Słowianie, skoro władca wschodniofrankijski nadal kontynuował marsz w głąb ich kraju. Otton I po dotarciu nad rzekę Raxa⁵³, mimo znalezienia się w bardzo niekorzystnej sytuacji, zażądał za pośrednictwem Gerona od wodza słowiańskiego Stoigniewa poddania się, dzięki czemu stanie się on przyjacielem jego władcy⁵⁴. Propozycja ta nie spotkała się

⁴⁶ *Widukindi* III, 44, s. 123 i III, 49, s. 129.

⁴⁷ *Thietmari* II, 12, s. 50 oraz *An. Saxo*, pod r. 955, s. 613, ich właśnie obarczają winą za zbuntowanie się książąt obodryckich.

⁴⁸ *Widukindi* III, 50, s. 130.

⁴⁹ *Widukindi* III, 51, s. 130 i n. oraz *An. Saxo*, pod r. 955, s. 613.

⁵⁰ *Widukindi* III, 52, s. 131 i n. oraz *An. Saxo*, pod r. 955, s. 613 i n.

⁵¹ W. Brüske, *Untersuchungen zur Geschichte des Lutizenbundes. Deutsch – wendische Beziehungen des 10.-12. Jahrhunderts*, Münster/Köln 1955, s. 25 (zob. rec Z. Sułowskiego, *Roczniki Historyczne*, 24: 1958, s. 113 i nn.), przypuszcza iż był on przedstawicielem Gerona, który w tym czasie pociągnął z Ottonem I do Bawarii.

⁵² *Widukindi* III, 45, s. 126 oraz *An. Saxo*, pod r. 955, s. 613.

⁵³ W. H. Fritze, *Probleme*, s. 158, zaznacza że miejsce bitwy nad tą rzeką wchodziło w skład terytoriów plemienia Chyżan.

⁵⁴ *Widukindi* III, 53, s. 132 i n. oraz *An. Saxo*, pod r. 955, s. 614. W. Brüske, op. cit., s. 27, przypuszcza, że był to tylko bluff ze strony Ottona I lub też być może władca ten był gotów zrezygnować z żądanych odszkodowań na rzecz Sasów oraz przerwać wyprawę, jeśli tylko zostanie wypuszczony z pułapki.

jednak z przychylnym odzewem, a w stoczonej 16 października 955 r. bitwie doszło do całkowitego pogromu sił słowiańskich i śmierci ich wodza Stoigniewa⁵⁵.

Jeśli chodzi o uczestników tego powstania słowiańskiego to najbardziej pewny wydaje się udział w nim Obodrytów, co wynika chociażby z relacji Ibrahima ibn Jakuba, wspominającego o Nakonie, bracie Stoigniewa, jako władcy na krańcach zachodu⁵⁶. Pozostałe źródła wspominają najczęściej ogólnie o barbarzyńcach lub Słowianach, z wyjątkiem jednego nadmieniającego nie tylko o Obodrytach, lecz również o Wioletach, Czeczpienianach i Dołężanach⁵⁷. Żadne ze źródeł nie zawiera wiadomości o udziale Redarów w wojnie z 955 r., jednakże wyliczenie po Wioletach – Czeczpienian i Dołężan⁵⁸ czyni takie przypuszczenie bardzo prawdopodobnym, tym bardziej, że po pokonaniu Obodrytów tylko oni stawiali jeszcze opór⁵⁹. O postawie pozostałych plemion źródła niestety milczą.

Nie ulega wątpliwości, że wśród wymienionych plemion słowiańskich przewodnią rolę przypadła Obodrytom. Świadczy o tym ta grupa źródeł, która tylko w nich widzi przeciwników Ottona I w 955 r.⁶⁰ oraz ta, która postrzega jako wodza powstania Stoigniewa⁶¹. Na pytanie takiej a nie innej roli Obodrytów w omawianych obecnie wydarzeniach szukano w literaturze przedmiotu odpowiedzi w ich ekspansywnych dążeniach, obejmujących plemiona Czeczpienian i Dołężan⁶². O tym, że taki sam los nie spotkał Redarów i że występowali jako dobrowolni sojusznicy Obodrytów⁶³, świadczy ich dalszy opór po

⁵⁵ *Widukindi* III, 54 i 55, s. 133 i nn. Dalsze źródła do tej bitwy zob. Ch. Lübke, *Regesten*, II, nr 102, s. 137.

⁵⁶ Odpowiedni fragment źródłowy zob. J. Strzelczyk, *Bohaterowie*, s. 157. Całość relacji Ibrahima ibn Jakuba w MPH SN II, ed. T. Kowalski, Kraków 1946.

⁵⁷ *Annales Sangallenses maiores*, MGH SS I, ed. G. H. Pertz, Hannover 1826, pod r. 955, s. 79: „... Otto rex ... pugnaverunt cum Abatrensis, et Vulcis, et Zcirizspanis, et Tolonsenis, ...”

⁵⁸ Te dwa plemiona obok Czyżan i Redarów miały stanowić trzon ujawnionego w 983 r. Związku Lucickiego – zob. *Magistri Adami gesta Hammenburgensis ecclesiae pontificum*, MHG SS VII, ed. M. Lappenberg, Hannover 1846, II, 18, s. 311 oraz schol. 17, s. 312.

⁵⁹ Zob. J. Sochacki, *Związek*, s. 20.

⁶⁰ *An. Alt. mai.*, pod r. 955, s. 786; *An. Hild.*, pod r. 955, s. 21 oraz *An. Qued.*, pod r. 955, s. 58.

⁶¹ *Widukindi* III, 53, s. 133 oraz *Thietmari* II, 12, s. 50, wspominający jeszcze w odróżnieniu od Widukinda o Nakonie.

⁶² Zob. L. Dralle, *Slaven an Havel und Spree. Studien zur Geschichte des hevellisch – wilzischen Fürstentums*, Berlin 1981 (zob. rec. J. Strzelczyka, *Studia Historica Slavo – Germanica*, 11: 1982, s. 117 i nn.), s. 141, B. Friedmann, op. cit., s. 217 i nn. oraz J. Strzelczyk, *Bohaterowie*, s. 148, który wspomina jeszcze o Czyżanach. Odnośnie tego plemienia nadmienić należy, że po raz pierwszy wystąpiło ono w źródłach w XI w. (zob. np. *Adami* III, 21, s. 344), co pozwala na wniosek, iż szczerp ten uformował się dopiero pod koniec X lub na początku XI w., najprawdopodobniej jako wynik dezintegracji Czeczpienian – zob. W. H. Fritze, *Beobachtungen*, s. 6 oraz G. Labuda, *Zur Gliederung der slawischen Stämme in der Mark Brandenburg (10.-12. Jahrhundert)*, Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands, 42: 1994, s. 130. Zob. też przyp. 57 i 58.

⁶³ J. Strzelczyk, *Słowianie Polabscy*, Poznań 2013, s. 56 oraz idem, *Bohaterowie*, s. 148, podkreśla że nie byli oni bezwolnymi sojusznikami Obodrytów i stanowili dla nich ograniczenie

kłesce poniesionej w 955 r. Zdaniem Wolfganga Brüske wyprawa Ottona I z 957 r. kierowała się z całą pewnością przeciw Redarom, jak wyglądało to do 960 r. nie da się równie stanowczo stwierdzić ze względu na skąpość i charakter doniesień źródeł, które nigdzie nie wspominają o tym plemieniu, jednakże można przyjąć za prawdopodobne⁶⁴, że to oni byli celem wypraw tego władcy. Na podstawie listu Ottona I do saskich możnych z 18 stycznia 968 r.⁶⁵ można założyć, że w 967 r. miała miejsce ponowna wojna z Redarami, ostatnia zresztą do czasu powstania w 983 r.⁶⁶

Po śmierci Stoigniewa władzę nad Obodrytami przejął jego brat Nakon. Nic nie słyhać by kontynuował on dalszy opór, dlatego można przyjąć, że obrał on inny kurs polityczny niż Redarowie oraz że objęcie przez niego władzy miało miejsce za aprobatą państwa wschodniofrankijskiego. Dzięki powyższej wspomnianej relacji Ibrahima ibn Jakuba datowanej na 965 r., wiadomo również, że musiał umrzeć niedługo potem. Władzę po nim przejęli Mściwój i Żelibor⁶⁷, pierwszy władający nad Obodrytami, a drugi nad Wagrami. Mściwój od samego początku sprawowania rządów szukał poparcia saskiego o czym świadczy przekaz Widukinda o jego sporze z Żeliborem, który ostatecznie rozsądził Herman Billung na korzyść pierwszego z nich⁶⁸. Mściwój udzielał też pomocy wojskowej Ottonowi II⁶⁹ oraz zezwolił na powstanie biskupstwa w Oldenburgu.

Podsumowując efekt kampanii wojennych Ottona I przeciw Słowianom można powiedzieć, że w 936 r. udało mu się ponownie narzucić, przynajmniej czasowo, obowiązek płacenia trybutu Redarom. Po zdobyciu Brenny taki sam los spotkał Hawelan, czy jednak, jak zapewnia Widukind, także pozostałe plemiona zamieszkujące aż po rzekę Odrę wydaje się wątpliwe. Odnośnie Wkrzan i Łużyczan wydaje się, że nie płaciły one tej daniny do ich ponownego uzależnienia w 954 i 963 r. Fakt wystąpienia Obodrytów i plemion wieleckich przeciw państwu wschodniofrankijskiemu w 955 r. skłania do wniosku, że i one zaprzestały opłacania trybutu w bliżej nieokreślonym czasie. Trudno jednak być tego całkowicie pewnym, ponieważ przed stoczeniem bitwy wysłały one do Ottona I poselstwo z zapewnieniem chęci utrzymania pokoju godząc się

w dalszej ekspansji na wschód, ponadto ich nieufność względem zachodniego partnera budziły tendencje centralizacyjne oraz prochrześcijańskie.

⁶⁴ W. Brüske, op. cit., s. 28 i n.

⁶⁵ *Widukindi* III, 70, s. 146 i nn.

⁶⁶ W. Brüske, op. cit., s. 33 i nn.

⁶⁷ O tym czyimi byli oni synami zob. J. Strzelczyk, *Zapomniane*, s. 245 oraz idem, *Bohaterowie*, s. 163 i n., 169.

⁶⁸ Zob. *Widukindi* III, 68, s. 142 i n. *An. Saxo*, s. 620, kładzie te wydarzenia na 967 r.

⁶⁹ Chodzi tu o pomoc przeciw Duńczykom w 974 r. (Ch. Lübke, *Regesten*, II, nr 178, s. 250 i n.) i w wyprawie do Italii na początku lat osiemdziesiątych X w. (Ch. Lübke, *Regesten*, II, nr 215, s. 306 i n.). Mściwój szukał także oparcia u Duńczyków o czym świadczy małżeństwo jego córki z Haraldem Sinozębnym zawarte ok. 970 r. (Ch. Lübke, *Regesten*, II, nr 143 a, s. 199 i n.).

przy tym na uiszczanie zwyczajowych opłat, przy jednoczesnym zachowaniu samodzielności wewnętrznej. Wydaje się zatem, że opłacanie trybutu zależało od sytuacji politycznej i ulegało zawieszeniu krótko przed wzniesieniem powstania i w trakcie jego trwania. Klęska z 955 r. oraz kolejne wyprawy Ottona I z lat 957 – 960 musiały się przyczynić do umocnienia jego władzy w tym regionie, skoro 27 czerwca 965 r. nadał klasztorowi św. Maurycego w Magdeburgu dziesięciny z opłat wnoszonych w srebrze przez Wkrzan, Rzeczan, Redarów, Dołężan oraz Czrezpian⁷⁰, chociaż przytoczony list Ottona I ze stycznia 968 r. budzi wątpliwości co do regularności uiszczania trybutu przynajmniej przez Redarów. To że i Obodrycy płacili trybut wynika z pośrednictwa Hermana Billunga między Mściwojem i Żeliborem, ponieważ szukali rozstrzygnięcia swego sporu u namiestnika Ottona I⁷¹.

W 983 r. doszło do ponownego buntu Słowian, swym rozmiarem znacznie przekraczający wcześniejsze tego rodzaju wystąpienia. Oficjalnym do tego powodem miały być zdzierstwa jakich dopuścił się margrabia Teodoryk. Najpierw został zaatakowany 29 czerwca Hobolin, którego załogę wyrżnięto, a trzy dni później taki sam los spotkał Brennę ze strony zjednoczonych sił Słowian. Gdy wszystkie miasta i wsie do rzeki Tongery zostały zniszczone bądź zrabowane doszło do bitwy z Sasami, w której buntownicy wystawili ponad trzydzieści pieszych i konnych oddziałów, co jednak nie uchroniło ich przed klęską⁷².

Pozostające do dyspozycji źródła nie dopuszczają wątpliwości co do tego, że inicjatorem tego powstania byli Słowianie skupieni w Związku Lucickim, w którym rolę hegemonu odgrywali Redarzy⁷³. Trudniej za to przedstawia się odpowiedź na pytanie o udział Obodrytów w wydarzeniach z 983 r. Zgodnie z relacją Thietmara, umieszczającego między zdobyciem Hobolina a bitwą nad Tongerą opis zniszczenia klasztoru św. Wawrzyńca w Kalbe oraz spalenie Hamburga przez Mściwoja⁷⁴, należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej. W sprzeczności z tym stoi jednak udział księcia obodryckiego w zgromadzeniu wielkanocnym w Kwelinburgu w 984 r., gdzie pojawił się wraz z Mieszkiem I

⁷⁰ DO I, nr 295, s. 412.

⁷¹ J. Sochacki, *Formowanie*, s. 92 i n.

⁷² *Thietmari III*, 17 i 19, s. 118 i nn.

⁷³ *Zob. Sancti Adalberti Pragensis episcopi et martyris vita altera auctore Brunone Querfurtensi*, MPH SN IV, 2, ed. J. Karwasińska, Warszawa 1969, 10, s. 8. Tak też informuje Sigebert z Gembloux, jednakże mylnie pod 977 r. – *Chronica Sigeberti Gemblacensis monachi*, MGH SS VI, ed. D. L. C. Bethmann, Hannover 1884, pod r. 977, s. 352. Jednakże K. Myśliński, *Polska wobec Słowian Połabskich do końca XII w.*, Lublin 1993, s. 55 oraz idem, *Polska polityka wobec Słowian Połabskich w okresie powstania 983 roku*, *Roczniki Historyczne*, 57: 1991, s. 14 i n., inicjatywę wywołania tego powstania przypisuje Havelanom.

⁷⁴ *Thietmari III*, 18, s. 120. *Zob. też Adami II*, 41, s. 320 i *Helmoldi presbyteri chronicon Slavorum*, MGH SS XXI, ed. G. H. Pertz, Hannover 1888, I, 16, s. 24, jednakże z ich opowiadania wynikałoby, że Hamburg został spalony znacznie później.

i Bolesławem II czeskim⁷⁵, celem udzielenia poparcia Henrykowi Kłótnikowi, ponownie ubiegającym się o koronę państwa wschodniofrankijskiego. Fakt ten świadczy nie tylko o równorzędnym traktowaniu Mściwoja z pozostałymi władcami słowiańskimi, ale też i o tym, że nie mógł się dopuścić takich działań, które stawiałyby go w rzędzie otwartych wrogów ówczesnych Niemiec. Równocześnie należy podkreślić, że wybuch ponownego powstania stanowił cios dla prosaskiej polityki tego księcia oraz wzmacniał jego zewnętrznych rywali, to jest Redarów i Związek Lucicki, oraz wrogów wewnętrznych, czyli Wagrów i elementów pogańskich. Jednakże sukcesy powstania i niemoc Sasów w jego zwalczaniu czyniły niemożliwym zajęcie neutralnej pozycji, a tym bardziej podjęcie jakiegokolwiek akcji antylucickiej⁷⁶. Wyjścia z tego dylematu szukano w ograniczeniu zakresu działań wojennych Mściwoja przypisując mu stoczenie bitwy nad Tongerą⁷⁷, bądź tylko spalenie klasztoru w Kalbe, przesuwając tym samym spalenie Hamburga na lata dziewięćdziesiąte X w.⁷⁸ Zabieg ten wydaje się słuszny, z tym że należy ograniczyć jego wystąpienia tylko do drugiego z wymienionych elementów⁷⁹, ponieważ siły zaangażowane w bitwie nad Tongerą były zbyt poważne, by mógł się pojawić w Kwedlinburgu w 984 r. jako sprzymierzeniec Henryka Kłótnika, a ponadto relacja Thietmara nie daje żadnych podstaw ku temu, by w Mściwoju widzieć wodza wojsk słowiańskich, nie tylko dlatego, że o nim nie wspomniał, a przecież go znał, lecz również dlatego, że podkreślił iż Słowianie pokładali ufność w pomoc swoich bożków, co mimo wszystko bardziej pasuje do Luciców niż do Obodrytów, których ksiązę był chrześcijaninem i to niezainteresowanym we wzmacnianiu swych pogańskich rywali oraz mimo niesprzyjających okoliczności nie chcący zrywać do końca ze swą prosaską polityką. Skoro zatem nic nie słyhać o dalszych wystąpieniach Obodrytów w latach osiemdziesiątych X w., to trzeba przyjąć, że ich udział w wydarzeniach z 983 r. nosił charakter ograniczony i przejściowy, tak że nadal mogli uchodzić za wiernych państwu wschodniofrankijskiemu, o czym świadczy udział Mściwoja w zgromadzeniu kwedlinburskim z 984 r.⁸⁰ Wydaje się też, że skutkiem takiej postawy księcia obodryckie-

⁷⁵ Zob. J. A. Sobiesiak, *Bolesław II Przemysłida († 999)*, Kraków 2006, s. 72 i n.

⁷⁶ J. Strzelczyk, *Bohaterowie*, s. 173 i n.

⁷⁷ Za stoczeniem przez Mściwoja bitwy nad Tongerą opowiada się W. Brüske, op. cit., s. 43, B. Friedmann, op. cit., s. 259 i J. Strzelczyk, *Bohaterowie*, s. 181. Tak też W. Giese, *Der Stamm der Sachsen und das Reich in ottonischer und salischer Zeit*, Wiesbaden 1979, s. 142, z tym że Hamburg mieli spalić Duńczycy.

⁷⁸ Za datowaniem tego wydarzenia na 983 r. opowiada się W. Brüske, op. cit., s. 43 i P. Babij, op. cit., s. 137, natomiast za 990 r. S. Epperlein, *Voraussetzungen, Ursachen und Charakter der ersten Etappe der feudalen deutschen Ostexpansion im 10. und 11. Jahrhundert*, w: *Die Slawen in Deutschland*, hrsg. von J. Herrmann, Berlin 1970, s. 288, W. H. Fritze, *Probleme*, s. 160 i B. Friedmann, op. cit., s. 262.

⁷⁹ W. H. Fritze, *Probleme*, s. 160, przyp. 136 i J. Strzelczyk, *Bohaterowie*, s. 181.

⁸⁰ Zob. Ch. Lübke, *Regesten zur Geschichte der Slaven an Elbe und Oder (vom Jahr 900 an)*, Tl. III, *Regesten 983-1013*, Berlin 1986, nr 256, s. 66 oraz podobnie J. Herrmann, *Der*

go było oderwanie się spod jego władzy wschodnich terytoriów, zamieszka-
nych przez plemiona Czeczpienian i Chyżan oraz Dołężan, skoro zostały one
obok Redarów wymienione przez Adama z Bremy jako podstawowe części
składowe Związku Lucickiego⁸¹, którego istnienie ujawniło się po raz pierwszy
w 983 r. Być może zerwali też z nim lub znacznie uniezależnili się od niego
Wagrowie⁸².

W latach 985-987 doszło do serii wypraw przeciw Słowianom, jednak bez
sprecyzowania przeciw komu one się kierowały⁸³. Sprawę komplikuje fakt
trwania Bolesława II czeskiego w sojuszu z Henrykiem Kłótnikiem
i wiadomość Lamberta z Hersfeldu, że w latach 986-987 podjęto wyprawy
przeciw Czechom⁸⁴. Zważywszy jednak na to, że Lambert z Hersfeldu podał
obszerny opis wojen Ottona II z Czechami, to nie może budzić zdziwienia, że
zagadkowych dla siebie Słowian zidentyfikował z państwem Przemyślidów.
Pod uwagę należy wziąć także, że *Roczniki hildesheimskie, altajskie*
i *kwedlinburskie* podają następujący schemat: 983 – bunt Słowian, 985 i 986 –
wyprawy przeciw Słowianom z pomocą Mieszka I oraz 987 – wyprawa prze-
ciw Słowianom, zmuszonych do poddania się, co umożliwiło odbudowę gro-
dów nad Łabą - wszystko to razem zdaje się bardziej przemawiać za skierowa-
niem wspomnianych wypraw przeciw zbuntowanym plemionom, współdziała-
jącym i znajdującym się w obrębie Związku Lucickiego⁸⁵.

W 990 r. Sasi podjęli dwie wyprawy przeciw Obodrytom⁸⁶, najprawdopo-
dobniej mszcząc się w ten sposób na Mściwoju za spalenie Hamburga⁸⁷. Nato-
miast walki ze Związkiem Lucickim skoncentrowały się wokół posiadania
Brenny⁸⁸ i tak w 991 r. Otton III wraz z pomocą Mieszka I opanował ten gród,

Lutizenaufstand von 983 – Hintergründe und Wirkungen, Das Altertum, 29: 1983, H. 1, s. 5,
który uważa, że do powstania Luciców przyłączyła się tylko część Obodrytów.

⁸¹ Zob. przyp. 58.

⁸² J. Strzelczyk, *Bohaterowie*, s. 185 oraz B. Friedmann, op. cit., s. 270, który jednakże konse-
kwencje te wiąże z początkiem lat dziewięćdziesiątych X w.

⁸³ O sytuacji politycznej w państwie wschodniofrankijskim w latach osiemdziesiątych X w.
zob. J. Strzelczyk, *Otton III*, Wrocław 2000, s. 24 i nn. oraz J. Sochacki, *Początki państw*
Niemcy, Poznań 2016, s. 156 i nn.

⁸⁴ *Lamberti annales*, MGH SS III, ed. G. H. Pertz, Hannover 1839, pod r. 986 i 987, s. 67.

⁸⁵ J. Strzelczyk, *Mieszko Pierwszy*, Poznań 1999, s. 159 i n., G. Labuda, *Mieszko I*, Wro-
cław/Warszawa/Kraków 2002, s. 167 i nn. oraz J. Sochacki, *Związek*, s. 36. Za kierunkiem
południowym opowiada się K. Myśliński, *Polska polityka*, s. 16 oraz idem, *Polska wobec*,
s. 58.

⁸⁶ *An. Hild.* pod r. 990, s. 25, *An. Saxo* pod r. 989, s. 634 oraz *Thietmari IV*, 9, s. 142.

⁸⁷ Zob. przyp. 74.

⁸⁸ Odnosnie dynastii panującej w Brennie oraz walk Luciców o ten gród zob. H. Ludat, *An Elbe*
und Oder um das Jahr 1000. Skizzen zur Politik des Ottonenreiches und der slavischen
Mächte in Mitteleuropa, Köln/Wien 1971, s. 9 i nn. (zob. rec. G. Labudy, *Roczniki Histo-*
ryczne, 29: 1973, s. 137 i nn.). W sprawie dynastii w Brennie por. K. Myśliński, *Słowiańskie*
organizacje polityczne nad Hawelą i Sprewą i Związek Wielecki przed aneksją brandenbur-
ską, *Przegląd Zachodni*, 42: 1986, s. 183 i n., a w kwestii walk o Brennę K. Grebe, *Die*
Heveller und der Lutizenaufstand, Das Altertum, 29: 1983, H. 1, s. 17 i nn.

który po wycofaniu się sił sprzymierzonych dostał się w ręce Kizona wspieranego przez Luciców⁸⁹. Do następnej wyprawy doszło rok później nie zakończonej jednak zdobyciem Brenny, lecz zawarciem pokoju⁹⁰. Dopiero w 993 r. Kizo zdecydował się zerwać z Lucicami i podporządkować się Ottonowi III, co doprowadziło do ataku jego dotychczasowych sprzymierzeńców oraz odsieczy króla wschodniofrankijskiego, co spowodowało wycofanie się oblegających Brennę. Dodatkowym skutkiem wydarzeń z 993 r. była utrata władzy nad Brenną przez Kizona, gdzie władzę przejął jeden z jego rycerzy Bolilut⁹¹, zapewne za zgodą Ottona III. Źródła wspominają jeszcze o wyprawach przeciw Słowianom w latach 992 i 993, jednakże bez bliższego precyzowania o kogo konkretnie chodziło⁹². Być może w 994 r. doszło do nasilenia się wystąpień Słowian, ponieważ w źródłach zanotowano o odpadnięciu ich wszystkich z wyjątkiem Serbów⁹³, a w roku następnym o atakach na wschodnią Saksonię⁹⁴. W odpowiedzi Otton III jeszcze w 995 r. wyprawił się przeciw Obodrytom i Lucicom⁹⁵, co wskazywałoby na nich jako tych, którzy zdecydowali się na podjęcie nowych walk z państwem wschodniofrankijskim. Kampania ta nie przyniosła jednak trwałych efektów skoro jeszcze w tym samym roku Słowianie dopuścili się częstych najazdów na Saksonię⁹⁶. Mimo poniesienia klęski przez Słowian zimą 995/996 r.⁹⁷ doszło na początku 996 r. do zawieszenia broni, ponieważ Otton III postanowił wyprawić się do Italii w celu odzyskania koronacji cesarskiej⁹⁸. Jednakże wiosną roku następnego doszło do złamania zawartego pokoju przez Słowian, którzy zaatakowali Saksonię. Na wieść o tym Otton III zdecydował się podjąć akcję odwetową, urządzając na przełomie lipca i sierpnia 997 r. wyprawę przeciw Hawelanom, zakończoną zwycięstwem i spustoszeniem ich kraju. W trakcie tej kampanii Lucice mieli się dopuścić wypadu na okręg Bardengau, gdzie zostali pokonani przez Westfalów⁹⁹ oraz dokonali w lipcu zniszczenia Arneburga umocnionego niedawno przez Ottona

⁸⁹ *An. Hild.* pod r. 991, s. 25 i *An. Saxo* pod r. 991, s. 636.

⁹⁰ *An. Hild.* pod r. 992, s. 25, *An. Saxo* pod r. 992, s. 637 i *An. Alt. m.* pod r. 992, s. 789.

⁹¹ *Thietmari IV*, 22, s. 156 i n. oraz *An. Hild.* pod r. 993, s. 25 i n. Co do czasu przejścia władzy w Brennie przez Bililuta zob. Ch. Lübke, *Regesten*, III, nr 280, s. 93.

⁹² *An. Saxo* pod r. 992, s. 638 (chodzi o dwie wyprawy z 18 czerwca i 22 sierpnia) i *An. Hild.* pod r. 993, s. 26 (rocznik ten wspomina o trzech wypadach Sasów przeciw Słowianom, których jedynym rezultatem było spowodowanie najazdów odwetowych).

⁹³ *An. Qued.* pod r. 994, s. 72, *An. Saxo* pod r. 994, s. 638 i *Annales Magdeburgenses*, MGH SS XVI, ed. G. H. Pertz, Hannover 1994, pod r. 994, s. 158.

⁹⁴ *An. Qued.* pod r. 995, s. 72.

⁹⁵ *An. Qued.* pod r. 995, s. 72, *An. Hild.* pod r. 995, s. 26 oraz *Thietmari IV*, 19, s. 154.

⁹⁶ *An. Hild.* pod r. 995, s. 26

⁹⁷ *Thietmari IV*, 21, s. 156.

⁹⁸ *An. Qued.* pod r. 996, s. 73 i *Thietmari IV*, 27, s. 162 i n.

⁹⁹ *An. Qued.* pod r. 997, s. 73 i n., *Thietmari IV*, 29, s. 167, *An. Saxo* pod r. 997, s. 641 i *An. Magd.* pod r. 997, s. 159. Thietmar podaje, że w walce z Lucicami atakującymi Bardengau śmierć poniósł hrabia Gardulf, co miało miejsce 6 listopada 997 r. – na ten zatem czas należy przenieść tę wyprawę.

III¹⁰⁰. Działanie te stanowiły ostatni akord wojny, ponieważ cesarz pod koniec 997 r. postanowił ponownie wyprawić się do Italii, gdzie zaczął wcielać w życie swą ideę odnowy cesarstwa rzymskiego, co spychało wojny ze Słowianami na dalszy plan. Źródła zasługę zaprowadzenia pokoju przypisują ciotce Ottona III Matyldzie¹⁰¹, sprawującej w czasie nieobecności władcy rządu w państwie, do czego posiadała zapewne pełnomocnictwa¹⁰².

Z przytoczonego ze źródeł obrazu wynika, że Obodryci w 990 r. wywołali powstanie niezależnie od Związku Lucickiego. W zasadzie wątpliwość budzi tylko przeciw komu toczyły się walki z lat 992 i 993¹⁰³. Odnośnie pierwszej z nich z pomocą przychodzi wiadomość, że w trakcie wyprawy z czerwca śmierć poniósł diakon katedry werdeńskiej, należącej do metropolii moguncyjkiej, Thietard, a z sierpnia proboszcz katedry bremeńskiej Halegred, co jednoznacznie ze względów geograficznych wskazuje na Obodrytów¹⁰⁴. Wydaje się, że tak samo było w 993 r., ponieważ rocznikarz hildesheimski po opisie podporządkowania się Kizona Ottonowi III niezależnie od tego zanotował trzy wyprawy przeciw Słowianom, czyli najpewniej Obodrytom. Mylnym wydaje się też pogląd zakładający przyłączenie się Związku Lucickiego do walk dopiero w 994 r.¹⁰⁵ Przeczy temu pomoc udzielona przez związek Kizonowi w opanowaniu Brenny oraz próba opanowania tego grodu przez Luciców po jego podporządkowaniu się Ottonowi III. Nie można zatem postrzegać kampanii przeciw Brennie z lat 991 i 992 jako skierowanej tylko przeciw Hawelanom, skoro od 990 do 993 r. znajdowali się oni pod kontrolą Związku Lucickiego, z czego wynika, że zawarty w 992 r. pokój dotyczył ich wszystkich¹⁰⁶. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że prowadzenie wojny przeciw jednemu przeciwnikowi było podstawą zbliżenia między największymi słowiańskimi organizacjami politycznymi północnego Połabia, co może uwidoczniło się już w 994 r., kiedy to zwierzchnictwo państwa wschodniofrankijskiego utrzymało się tylko wobec Serbów¹⁰⁷. Wydarzenia z 995 r. wydają się już jed-

¹⁰⁰ *Thietmari IV*, 38, s. 174 i nn.

¹⁰¹ *An. Qued.* pod r. 999, s. 75, *An. Saxo* pod r. 999, s. 643 i *An. Magd.* pod r. 999, s. 160. Za późniejszą datacją zawarcia pokoju przemawiałyby wiadomości *An. Corb.* pod r. 998, s. 5, o walkach między Słowianami a Sasami, w których zwycięzcami byli ci ostatni. Z tymi wydarzeniami łączy się też spalenie przez Słowian klasztoru w Hillersleben nad rzeką Ohre w pobliżu Magdeburga – zob. jeszcze *Thietmari IV*, 52, s. 190 i n. i *An. Saxo* pod r. 999, s. 644. Odnośnie czasu zawarcia tego pokoju zob. J. Sochacki, *Związek*, s. 44, przyp. 223.

¹⁰² Zob. J. Sochacki, *Związek*, s. 44.

¹⁰³ Zob. przyp. 92.

¹⁰⁴ Z tego też względu nie wydaje się przekonywująca sugestia Ch. Lübke, *Regesten*, III, nr 271, s. 92, dopatrującego się tu etapu przygotowawczego dla wyprawy przeciw Brennie.

¹⁰⁵ Tak np. G. Labuda, *Powstania Słowian Połabskich u schyłku X wieku*, w: idem, *Fragmenty*, s. 241.

¹⁰⁶ Zob. G. Lukas, *Die deutsche Politik gegen die Elbslawen vom Jahre 982 bis zum Ende der Polenkriege Heinrichs II.*, Halle 1940, s. 57.

¹⁰⁷ Zdaniem Ch. Lübke, *Regesten*, III, nr 289, s. 117, chodziło tu tylko o ujęcie momentu, czyli ogólne opisanie sytuacji, natomiast H. Łowmiański, *Początki Polski*, T. V, Warszawa 1973,

noznacznie potwierdzać ten wniosek, a zwłaszcza kampania Ottona III podjęta równocześnie przeciw Obodrytom i Lucicom, wskazująca z jednej strony na nich jako tych, którzy naruszali granice państwa niemieckiego, a z drugiej na skoordynowanie działań wojennych między nimi¹⁰⁸. Jednakże faktem pozostaje, że po zawarciu pokoju w 996 r. Obodryci nie brali udziału w walkach z 997 r., co oznacza, że postanowili dochować jego warunków, zrywając jednocześnie sojusz z Lucicami. Nie wiadomo, co mogło być tego powodem. Być może był to wyraz obawy przed wzrastającym w potęgę Związkiem Lucickim, do którego akces zgłosił władający Brenną Bolilut¹⁰⁹, co było motywem podjęcia wyprawy przeciw niemu w 997 r.¹¹⁰

Podsumowując wyniki uzyskane na podstawie informacji źródeł pisanych¹¹¹ należy stwierdzić, że te nie udzieliły żadnych bezpośrednich wiadomości odnośnie rywalizacji między Związkiem Obodryckim a Redarami, czy później Związkiem Lucickim, ponieważ zainteresowanie ich autorów kierowało się głównie na kwestie podboju Słowian przez władców wschodniofrankijskich oraz zwalczanie przez tych ostatnich ich buntów. Tym nie mniej da się wyraźnie stwierdzić co najmniej głęboka rezerwa między tymi dwoma organizacjami politycznymi wyrażająca się przede wszystkim w ich samodzielnych wystąpieniach przeciw skierowanej wobec nich ekspansji. Wyjątek stanowiły wydarzenia z lat 955 i 994 – 996, kiedy to doszło do współdziałania Obodrytów z Redarami i Lucicami, z tym że w pierwszym wypadku po klęsce nad Raxą ci pierwsi nie tylko że zrezygnowali z dalszego oporu, ale też ich władcy w osobach Nakona i Mściwoja dokonali reorientacji dotychczasowej polityki obierając wyraźnie prosaski kierunek, mimo tego, że Redarzy zdecydowali się na dalszy opór. Natomiast w latach dziewięćdziesiątych X w. Związek Lucicki, koncentrujący swą aktywność wojenną wokół Brenny, musiał z kolei pogodzić się z dotrzymaniem przez Obodrytów zawartego w 996 r. pokoju i samodzielnie podjąć działania wojenne w roku następnym, też z resztą zakończone zawarciem pokoju. Samodzielne wystąpienia Obodrytów, Redarów, czy też Luciców,

s. 265, zaznacza nieścisłość informacji roczników odnośnie wydarzeń z 994 r. i tym samym dopuszcza możliwość udziału Milczan w powstaniu, którzy zostali jednak pokonani przez Ekkeharda miśnieńskiego.

¹⁰⁸ J. Petersohn, *König Otto III. und die Slawen an Ostsee, Oder und Elbe um das Jahr 995. Mecklenburgzug – Slawnikidenmassaker – Meissenprivileg*, Frühmittelalterliche Studien, 37: 2003, s. 99 i nn., wyraża pogląd, że wyprawa przeciw Obodrytom nie miała charakteru karnego, lecz była demonstracją poparcia dla księcia obodryckiego wobec jego wrogów zewnętrznych i wewnętrznych.

¹⁰⁹ Ch. Lübke, *Regesten*, III, nr 294, s. 124, przypuszcza, że stało to się w wyniku powierzenia w październiku 995 r. marchii północnej Lotarowi z Walbeck, natomiast H. Ludat, op. cit., s. 52, dopuszcza wywarcie na Bolilucie presji ze strony Luciców. Odnośnie Lotara i jego funkcji zob. S. Lüpke, *Die Markgrafen der sächsischen Ostmarken in der Zeit von Gero bis zum Beginn des Investiturstreites*, Halle 1937, s. 13 i n.

¹¹⁰ Co do uwag zawartych w tym akapicie zob. J. Sochacki, *Związek*, s. 40 i nn.

¹¹¹ Wyniki badań archeologicznych zob. M. Dulicz, *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno – Zachodniej*, Warszawa 2001, zwłaszcza s. 119 i nn.

oraz doraźne i nietrwale między nimi sojusze mogły wynikać, jak się zdaje, z podejmowanych przez nich wszystkich prób rozbudowania swego obszaru wpływów – w 929 r. sojusz między Redarami a Linianami, zaliczanymi do obodrzyckiego odłamu słowiańskich plemion i w 955 r. wystąpienie Czeczpienian i Dołężan po stronie Obodrytów. W ostatecznym rozrachunku rywalizację w tym ostatnim względzie wygrali Redarzy, którym udało się obok Chyżan przeciągnąć na swą stronę Czeczpienian i Dołężan, co wszystko razem stanowiło trzon nowopowstałego Związku Lucickiego. Skupienie wokół siebie innych plemion słowiańskich przez Redarów przełożyło się również na znaczenie polityczne reprezentowanej przez nich organizacji odgrywającej, zwłaszcza od zawarcia sojuszu w 1003 r. z Henrykiem II, czołową rolę w rejonie północnego Połabia.

Rivalry for Dominance between the Obodrite Union and the Lutitian Union in the 10th Century

Summary

The aim of this article is to examine – based on written sources – the rivalry for dominance within the northern region of the Polabian area between the Obodrite Union and the Redarians who played a prominent role in the Lutitian Union that came into existence in the 980s. Despite the scarcity of source information, it has been found that alliances between these political organizations in the 10th century constituted an exception; moreover, they were of impermanent and transient nature. Instead, each of these groupings individually pursued their own fight against the expansion East Frankish kingdom. The outcome of this rivalry was definitely favorable for the Lutitian Union which not only succeeded in expanding its influence to other Slavic tribes, but also in achieving a dominant position for many decades in the northern region of the Polabian area.

Key words: the Obodrite Union, the Lutitian Union, Henry I, Polabian Slavdom, the Obodrites, the Redars, Otton I, Geron, Hobolin (German Havelberg), Brenna (German Brandenburg), Herman Billung, Stoigniew, Nakon, Msciwój (Mstivoj), Żelibor.

Bibliografia

Źródła

Adalberti continuation Reginonis, ScRG L, ed. F. Kurze, Hannover 1890.

Annales Altahenses maiores, MGH SS XX, ed. W. von Giesebrecht, E. L. B. Ab Oefele, Hannover 1989.

Annales Augienses, MGH SS I, ed. G. H. Pertz, Hannover 1826.

Annales Bertiniani, ScRG V, ed. G. Waitz, Hannover 1883.

- Annales Corbeienses*, MGH SS III, ed. G. H. Pertz, Hannover 1839.
Annales Fuldenses, MGH SS I, ed. G. H. Pertz, Stuttgart 1976.
Annales Hlidesheimenses, ScRG VIII, ed. G. Waitz, Hannover 1878.
Annales Magdeburgenses, MGH SS XVI, ed. G. H. Pertz, Hannover 1994.
Annales Mettenses priores, ScRG X, ed. B. von Simson, Hannover-Leipzig 1905.
Annales Quedlinburgenses, MGH SS III, ed. G. H. Pertz, Hannover 1839.
Annales Sangallenses maiores, MGH SS I, ed. G. H. Pertz, Hannover 1826.
Annales Xantenses, ScRG XII, ed. B. von Simson, Hannover 1909.
Annalista Saxo, MGH SS VI, ed. G. Waitz, Hannover 1980.
Chronica Sigeberti Gemblacensis monachi, MGH SS VI, ed. D. L. C. Bethmann, Hannover 1884.
Helmoldi presbyteri chronicon Slavorum, MGH SS XXI, ed. G. H. Pertz, Hannover 1988.
Herimanni Augiensis chronicon, MGH SS V, ed. G. H. Pertz, Stuttgart 1985.
Lamberti annales, MGH SS III, ed. G. H. Pertz, Hannover 1839.
Magistri Adami gesta Hammenburgensis ecclesiae pontificum, MHG SS VII, ed. M. Lappenberg, Hannover 1846.
MGH Diplomatum regum et imperatorum Germaniae I, Hannover 1879-1884.
Necrologium Merseburgense, w: *Die Totenbücher von Merseburg, Magdeburg und Lüneburg*, MGH Libri memorialis et Necrologia NS II, ed. G. Althoff, J. Wollasch, Hannover 1983.
Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie al Bekriego, MPH SN II, ed. T. Kowalski, Kraków 1946.
Sancti Adalberti Pragensis episcopi et martyris vita altera auctore Brunone Querfurtensi, MPH SN IV, 2, ed. J. Karwasińska, Warszawa 1969.
Thietmari Merseburgensis episcopi chronicon, ScRG NS IX, ed. R. Holtzmann, Berlin 1935.
Widukindi monachi Corbeiensis rerum gestarum Saxoniarum libri tres, ScRG LX, ed. P. Hirsch, Hannover 1935.

Opracowania

- Althoff G., *Die Ottonen. Königsherrschaft ohne Staat*, Stuttgart 2013.
Babij P., *Wojskowość Słowian Polabskich*, t. I, Wrocław 2017.
Beumann H., *Die Ottonen*, Stuttgart 2000.
Brüske W., *Untersuchungen zur Geschichte des Lutizenbundes. Deutsch – wendische Beziehungen des 10.-12. Jahrhunderts*, Münster-Köln 1955.
Dralle L., *Slaven an Havel und Spree. Studien zur Geschichte des hevellisch – wilzischen Fürstentums*, Berlin 1981.
Dulinicz M., *Kształtowanie się Słowiańszczyzny Północno – Zachodniej*, Warszawa 2001.
Epperlein S., *Voraussetzungen, Ursachen und Charakter der ersten Etappe der feudalen deutschen Ostexpansion im 10. und 11. Jahrhundert*, w: *Die Slawen in Deutschland*, hrsg. von J. Herrmann, Berlin 1970.
Friedmann B., *Untersuchungen zur Geschichte des abodritischen Fürstentums bis zum Ende des 10. Jahrhunderts*, Berlin 1986.
Fritze W. H., *Beobachtungen zu Entstehung und Wesen des Lutizenbundes*, Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands, 7: 1958.
Fritze W. H., *Probleme der abodritischen Stammes- und Reichsverfassung und ihrer Entwicklung vom Stammesstaat zum Herrschaftsstaat*, w: *Siedlung und Verfassung der Slawen zwischen Elbe, Saale und Oder*, hrsg. von H. Ludat, Giessen 1960.
Giese W., *Der Stamm der Sachsen und das Reich in ottonischer und salischer Zeit*, Wiesbaden 1979.
Giese W., *Heinrich I. Begründer der ottonischen Herrschaft*, Darmstadt 2008.
Grebe K., *Die Heveller und der Lutizenaufstand*, Das Altertum, 29: 1983, H. 1.
Hellmann M., *Grundzüge der Verfassungsstruktur der Liutizen*, w: *Siedlung und Verfassung der Slawen zwischen Elbe, Saale und Oder*, Giessen 1960.
Herrmann J., *Der Lutizenaufstand von 983 – Hintergründe und Wirkungen*, Das Altertum, 29: 1983, H. 1.

- Hoensch J. K., *Geschichte Böhmens. Von der slavischen Landnahme bis zur Gegenwart*, München 1997.
- Kiersnowski R., Rec. K. Wachowski, *Słowiańszczyzna Zachodnia* (1950), *Przegląd Zachodni*, 7/8: 1951.
- Labuda G., *Mieszko I*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2002.
- Labuda G., *Organizacje państwowe Słowian zachodnich w okresie kształtowania się państwa polskiego (od VI do połowy X wieku)*, w: *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia*, t. I, Poznań 1962.
- Labuda G., *Polska, Czechy, Niemcy i Związek Wielecki w wieku X*, w: idem, *Fragmety dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. I, Poznań 1960.
- Labuda G., *Powstania Słowian Połabskich u schyłku X wieku*, w: idem, *Fragmety dziejów Słowiańszczyzny Zachodniej*, t. I, Poznań 1960.
- Labuda G., Rec H. Ludat, *An Elbe*, *Roczniki Historyczne*, 29: 1973.
- Labuda G., *Wieleci*, w: *Słownik starożytności Słowiańskich*, t. VI, Wrocław 1977.
- Labuda G., *Zur Gliederung der slawischen Stämme in der Mark Brandenburg (10.-12. Jahrhundert)*, *Jahrbuch für die Geschichte Mittel- und Ostdeutschlands*, 42: 1994.
- Labuda G., *Związek obodrzycki*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, t. VII, Wrocław 1982.
- Łowmiański H., *Początki Polski*, t. V, Warszawa 1973.
- Lübke Ch., *Powstanie i istota Związku Luciców. Jedna z konsekwencji chrystianizacji Europy Wschodniej w X stuleciu*, w: *Chrześcijańskie korzenie. Misjonarze, święci, rycerze zakonni*, Poznań 1997.
- Lübke Ch., *Regesten zur Geschichte der Slaven an Elbe und Oder (vom Jahr 900 an)*, Tl. II, *Regesten 900-983*, Berlin 1985.
- Lübke Ch., *Regesten zur Geschichte der Slaven an Elbe und Oder (vom Jahr 900 an)*, Tl. III, *Regesten 983-1013*, Berlin 1986.
- Ludat H., *An Elbe und Oder um das Jahr 1000. Skizzen zur Politik des Ottonenreiches und der slavischen Mächte in Mitteleuropa*, Köln-Wien 1971.
- Lukas G., *Die deutsche Politik gegen die Elbslawen vom Jahre 982 bis zum Ende der Polenkriege Heinrichs II.*, Halle 1940.
- Lüpke S., *Die Markgrafen der sächsischen Ostmarken in der Zeit von Gero bis zum Beginn des Investiturstreites*, Halle 1937.
- Matla-Kozłowska M., *Pierwsi Przemysłidzi i ich państwo (od X do połowy XI wieku)*, Poznań 2008.
- Matla-Kozłowska M., *Początki państw. Czechy*, Poznań 2014.
- Myśliński K., *Polska polityka wobec Słowian Połabskich w okresie powstania 983 roku*, *Roczniki Historyczne*, 57: 1991.
- Myśliński K., *Polska wobec Słowian Połabskich do końca XII w.*, Lublin 1993.
- Myśliński K., *Słowiańskie organizacje polityczne nad Hawelą i Sprewą i Związek Wielecki przed aneksją brandenburską*, *Przegląd Zachodni*, 42: 1986.
- Paner A., *Przemysłidzi. Od Borzywoja I do Przemysła II Otokara. Ludzie i wydarzenia w latach 872-1278*, Gdańsk 2008.
- Petersohn J., *König Otto III. und die Slawen an Ostsee, Oder und Elbe um das Jahr 995. Mecklenburgzug – Slawnikidenmassaker – Meißenprivileg*, *Frühmittelalterliche Studien*, 37: 2003.
- Schölkopf R., *Die sächsischen Grafen (919-1024)*, Göttingen 1957.
- Skonieczny T., *Od Wieleców do Luciców. W sprawie zmiany tożsamości plemion wieleckich u schyłku X wieku*, w: *Populi terrae marisque. Prace poświęcone pamięci Profesora Lecha Leciejewicza*, pod red. M. Rębkowski, S. Rosik, Wrocław 2011.
- Sobiesiak J. A., *Bolesław II Przemysłida († 999)*, Kraków 2006.
- Sochacki J., *Formowanie się wczesnośredniowiecznego państwa niemieckiego w latach 919-962*, Słupsk 2014.
- Sochacki J., *Początki państw. Niemcy*, Poznań 2016.

- Sochacki J., *Uwagi nad ustrojem Związku Lucickiego*, Odkrywcy, princepsi, rozbójnicy. Studia z Dziejów Średniowiecza, 13: 2007.
- Sochacki J., *Związek Lucicki – między Polską a Cesarstwem do 1002 r.*, Slavia Antiqua, 47: 2006.
- Strzelczyk J., *Bohaterowie Słowian Polabskich*, Poznań 2017.
- Strzelczyk J., *Mieszko Pierwszy*, Poznań 1999.
- Strzelczyk J., *Otton I Wielki*, Poznań 2018.
- Strzelczyk J., *Otton III*, Wrocław 2000.
- Strzelczyk J., *Polabszczyzna zapomniana. Część IV. Tęgomir, czyli dylemat – zdrajca czy „ojciec ojczyzny”*, Przegląd Zachodni, 17(46): 2002, z. 1.
- Strzelczyk J., Rec. L. Dralle, *Slaven an Havel*, Studia Historica Slavo-Germanica, 11: 1982.
- Strzelczyk J., *Słowianie Polabscy*, Poznań 2013.
- Strzelczyk J., *Zapomniane narody Europy*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2006,
- Sułowski Z., Rec. W. Brüske, *Untersuchungen*, Roczniki Historyczne, 24: 1958.
- Sułowski Z., *Słowiańskie organizacje polityczne nad Bałtykiem*, Roczniki Historyczne, 26: 1960.
- Turasiewicz A., *Dzieje polityczne Obodryców. Od IX wieku do utraty niepodległości w latach 1160-1164*, Kraków 2004.
- Wachowski K., *Słowiańszczyzna Zachodnia*, Poznań 2000.
- Waitz G., *Jahrbücher des deutschen Reichs unter König Heinrich I.*, Darmstadt 1963.